

Sygn. akt: I 1 C 1848/17 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny Sekcja d/s rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym
w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Piotr Jędrzejewski
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Izabela Pisarska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2018 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...) z siedzibą w W.

przeciwko T. K.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej T. K. na rzecz powoda (...) (...) z siedzibą w W. kwotę 3.469,11 zł (trzy tysiące czterysta sześćdziesiąt dziewięć złotych jedenaście groszy).

II. Oddala powództwo w pozostałej części..

III. Zasądzoną w pkt I wyroku kwotę rozkłada na 26 rat – 25 po 130 zł (sto trzydzieści złotych) zaś ostatnia w kwocie 219,11 zł (dwieście dziewiętnaście złotych jedenaście groszy) - płatnych miesięcznie do dnia 10 każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego po miesiącu, w którym uprawomocni się niniejsze orzeczenie, zastrzegając prawo do żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności każdej z rat od dnia następnego od dnia wymagalności każdej z rat do dnia zapłaty.

IV. Odstępuje od obciążania pozwanej kosztami procesu.

UZASADNIENIE

Powód (...) (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej T. K. kwoty 7.790,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 września 2017 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał, że roszczenie wynika z umowy zawartej przez pozwaną z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. j. z dnia 22 sierpnia 2014 r.

(pozew – k. 2-3)

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 10 października 2017 r. zakwestionowała wysokość roszczenia żądanego przez powoda wskazując, iż faktyczna kwota pożyczki wynosiła 6.000 zł z czego spłaciła kwotę 4.256,22 zł Nie była w stanie spłacać tych należności terminowo z uwagi na trudną sytuację materialną. Jednocześnie zakwestionowała wysokość opłat zawartych w umowie.

(sprzeciw k.32-33)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 sierpnia 2014 r. pomiędzy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka jawna z siedzibą we W. a pozwaną T. K. doszło do zawarcia umowy pożyczki na kwotę 9.720 zł. Pożyczka miała być spłacona w 24 ratach. Wyplacona została pozwanej kwota 6.000 zł. Do kwoty pożyczki doliczono kwotę 3.420 zł określoną jako opite prowizyjna i i kwotę 300 zł określoną jako opłata przygotowawcza. W umowie określono również, iż kwota naliczonych odsetek umownych za od pożyczki za czas trwania umowy wynosi 1.754,49 zł. Pozwana na poczet pożyczki uiściła łączną kwotę 4.256,22 zł. Pożyczka nie została spłacona w całości.

Okoliczności bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową oraz pozwaną w toku postępowania, a także na podstawie niekwestionowanych oświadczeń strony pozwanej. Dowody te uznane zostały za wiarygodne w całości, albowiem nie budziły one zastrzeżeń Sądu co do autentyczności i prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, tym bardziej, że żadna ze stron nie negowała ich mocy dowodowej.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że strony łączyła umowa o pożyczkę i że nie w całości została spłacona. Poza sporem pozostawało również, że po stronie pozwanej, w związku z zawartą umową, powstało zadłużenie. Kwestia sporna była wysokość tego zadłużenia.

W ocenie Sądu w umowie zaistniała sprzeczność w zakresie określenia wysokości udzielonej kwoty pożyczki. W § 1 umowy strony wysokość pożyczki określili na 9.720 zł podczas gdy § 2 pkt 3 określono, iż kwotą do wypłaty jest 6.000 zł. Powoduje to, iż kwotę 3.720 zł nie można uznać za kwotę pożyczki tym bardziej iż w § 4 pkt 2 określono, iż jest to kwota opłaty przygotowawczej i opłata prowizyjna. Istotą pożyczki jest postawienia do dyspozycji pożyczkobiorcy środków pieniężnych a do dyspozycji pozwanej postawiono jedynie 6.000 zł i tą kwotę należy uznać za kwotę pożyczki. Suma 9.720 zł. nie mogła stanowić pożyczki w rozumieniu powyżej wskazanego przepisu prawa, gdyż nigdy nie doszło do skutecznego zobowiązania się przez powódkę do przeniesienia własności tej kwoty pieniędzy na pozwanego jako pożyczkobiorcę. Odmienny zapis w umowie że jest to pożyczka nie odpowiada naturze zobowiązania oraz realnym czynnościom jakie strony dokonywały. Z tych przyczyn większość należności z sumy 7.790,29 zł. jest opłatą, do której uiszczenia zobowiązała się pozwana w związku z zawarciem umowy pożyczki (udzieleniem jej pożyczki). Pożyczką jest tylko kwota 6.000 zł. Reszta to koszty pożyczki i tylko tak należy je traktować, w tym opłaty.

Strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek krótkoterminowych i przy zawieraniu umów posługiwała się wzorcami umownymi. Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie Sądu postanowienia umowy przewidujące możliwość obciążenia konsumenta, a więc pozwaną opłata przygotowawczą oraz opłatą prowizyjną są postanowieniami umownymi indywidualnie nieuzgodnionymi w myśl przepisu art. 385¹ §1 kc. Postanowienia indywidualnie uzgodnione w myśl w.w. przepisu to nie postanowienia, których treść konsument mógł negocjować lecz takie postanowienia, które rzeczywiście powstały na skutek indywidualnego uzgodnienia. Wymienione w treści art. 385³ kc niedozwolone postanowienia umowne mają wyłącznie charakter przykładowy, stanowiąc swoistą regułę interpretacyjną ułatwiającą stosowanie art. 385¹ kc.

Jednocześnie, w opinii Sądu, zastrzeżenie zawarte we wskazanych wyżej zapisach umowy przewidujące, iż pożyczkobiorca będzie zobowiązany do ponoszenia takich opłaty jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Opłaty te są rażąco wygórowane, gdyż ich zastrzeżenie w takiej wysokości nie ma żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości opłat przygotowawczych. Egzekwowanie opłat z tego tytułu skutkuje przeniesieniem na kontrahenta ciężaru i ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą, a także zmierza do ustalenia dla przedsiębiorcy dodatkowego źródła dochodu. Ponadto przedmiotowe postanowienia w sposób rażąco naruszają interesy konsumentów, w szczególności te ekonomiczne związane z obowiązkiem uiszczenia znacznych i dodatkowych kosztów, które mogą prowadzić do zwiększenia istniejącego zadłużenia. Działanie legitymizowane treścią zapisu prowadzi w rezultacie do obciążenia zadłużonego klienta kolejnymi zobowiązaniami w praktyce utrudniając mu możliwość uregulowania należności wynikającej ze zobowiązania pierwotnego.

Wysokość prowizji przy pożyczce w kwocie 6.000 zł, udzielonej na okres 2 lat, wynosiła 3.420 zł, a zatem ponad połowę kwoty tejsze należności głównej. W ocenie Sądu umowa powyższa w zakresie, w jakim nakładała na pożyczkobiorcę obowiązek zapłaty prowizji w wysokości 3.420 zł jest nieważna. Podkreślić bowiem należy, że wszelkie opłaty i prowizje pobierane przez pożyczkodawcę powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez niego w związku z podjęciem danej czynności i nie powinny być rażąco wysokie dla pożyczkobiorcy. W sytuacji zatem gdy kwota samej opłaty prowizyjnej stanowiła ponad połowę kwoty wypłaconej pozwanej pożyczki, udzielonej na 24 miesiące, to nie tracąc z pola widzenia, że powódka prowadziła w zakresie udzielania pożyczek działalność mającą na celu osiąganie zysku, uznać należało obciążenie pożyczkobiorcy opłatą prowizyjną takiej kwocie, za oczywiście zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, co było sprzeczne z ustawą, a w konsekwencji nieważne (art. 58 § 1 kc). W sytuacji zatem, gdy zasadność żądania powyższej opłaty od pozwanej była w niniejszej sprawie sporna i podlega ocenie Sądu, to gdy powód jednak w żaden sposób nie wykazał uzasadnienia dla jej tak znacznej jej wysokości, jego żądanie w tym zakresie było bezpodstawne.

Nadto istniały podstawy do przyjęcia, w świetle art. 385¹ § 1 kc, braku związania pożyczkobiorcy powyższym postanowieniem umowy dotyczącym wysokości prowizji jako świadczenia należnego pożyczkobiorcy. W myśl bowiem tego przepisu nie wiążą konsumenta postanowienia umowy nawet określające świadczenia główne, gdy nie są sformułowane w sposób jednoznaczny. W umowie zawarte zostało natomiast pojęcie całkowitej kwoty pożyczki, na którą składała kwota do wypłaty wynosząca 6.000 zł oraz prowizja w wysokości 9.720 zł. (§ 4 pkt 1 a) umowy). Natomiast w § 4 pkt 2 umowy zawarto pojęcie całkowitej kwoty do zapłaty przez pożyczkobiorcę, którą stanowiła całkowita kwota pożyczki i całkowity koszt pożyczki i powyższa kwota do zapłaty została określona na 11.474,49 zł. Tak więc w umowie zostały zawarte dwie różne kwoty, z których jedna (całkowita kwota pożyczki) zawiera kwotę prowizji i opłatę przygotowawczą w wysokości 3.720 zł., a druga (całkowita kwota do zapłaty) – dwukrotność tej prowizji. W takiej zatem sytuacji trudno jest przyjąć, aby postanowienia umowy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a sprzeczność ta nie została też w żaden sposób wyjaśniona w toku całego postępowania przez stronę powodową. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie ma też żadnych podstaw do przyjęcia, że istotne warunki umowy, w tym odnoszące się do wysokości prowizji, której domaga się strona powodowa, zostały z pozwaną uzgodnione indywidualnie. Powódka faktu takich uzgodnień w żadnym razie nie wykazała. Z tych zatem względów zebrany w sprawie materiał, wbrew stanowisku skarżącej, nie dawał żadnych podstaw do przyjęcia, że wysokość prowizji należnej powodce została między stronami indywidualnie uzgodniona.

Wobec tego, że pozwana przedstawiła dowody z których wynikało, iż dokonała spłaty kwoty 4.256,22 zł zaś powód nie przedstawił dowodów wskazujących na sposób zarachowywania tych wpłat na wysokość zadłużenia Sąd uznał, iż należność którą winna zapłacić pozwana to była kwota pożyczki czyli 6.000 zł wraz z odsetkami umownymi naliczonymi przez powoda w umowie tj. kwota 1.754,49 zł. Od tej kwoty łącznej Sąd odjął kwotę dokonanych wpłat i uzyskał kwotę 3.469,11 zł, którą w ocenie Sądu pozwana jest winna powodowi i w pkt I wyroku na mocy art. 720 k.c. uwzględnił żądanie pozwu w tej części zaś w pozostałej części oddalił powództwo.

Na mocy zaś art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Niniejszy przepis zezwala, więc Sądowi na dokonanie modyfikacji sposobu spełnienia zasądanego

świadczenia poprzez ustalenie rat spłaty, dając możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Nie ulega wątpliwości, iż skorzystanie z tego uprawnienia możliwe jest tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach i Sąd powinien korzystać z tego uprawnienia wyjątkowo i ze szczególną ostrożnością. Za szczególnie uzasadnione uznać należy sytuacje, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny, czy zdrowotny spełnienie zasądanego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być nie tylko obiektywne, ale również spowodowane działaniem samego dłużnika.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek dający podstawę do skorzystania przez Sąd z dobrodziejstwa art. 320 k.p.c. Przemawia za tym przede wszystkim zła sytuacja materialna pozwanej obciążonej wieloma egzekucjami komorniczymi i wieloma należnościami ratalnymi wynikającymi z wyroków sądów. P. utrzymuje się z emerytury w wysokości 1750 zł natomiast ma do spłaty 11 zadłużeń z równinnych tytułów, które spłaca ratalnie w łącznej kwocie 2.360 zł miesięcznie.

Sąd rozkładając pozwanej zasądzone świadczenie na raty miał na celu nie tylko uchronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego, ale również umożliwienie jej wykonania wyroku w sposób dobrowolny. Uwzględniając realne możliwości finansowe pozwanego, ale także mając na względzie interes wierzyciela w uzyskaniu w możliwie krótkim czasie całej zaległości, Sąd zasądzone świadczenie rozłożył na 26 rat kształtujących się na poziomie: 25 po 130 zł każda, zaś ostatnia w kwocie 219,11 zł - płatnych miesięcznie do dnia ostatniego każdego miesiąca poczynając od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się niniejszego orzeczenia, z zastrzeżeniem odsetek ustawowym za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat od dnia następnego po dniu wymagalności każdej z rat do dnia zapłaty. Zdaniem Sądu, przyjęcie takiej wysokości poszczególnych rat umożliwi pozwanej spłatę zadłużenia w terminach określonych wyrokiem i jednocześnie nie pozbawi jej środków niezbędnych do utrzymania.

Orzekając o kosztach procesu Sąd miał na uwadze, że sytuacja finansowa pozwanej jest zła, co zostało już przeanalizowane i uwzględnione przez Sąd przy rozkładaniu zasądanego świadczenia na raty.

Mając na uwadze powyższe, a także kierując się tym, że ewentualne zasądzenie od pozwanego kosztów procesu obciążałoby ją ponad miarę, Sąd w pkt IV wyroku uznał, iż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek i na zasadzie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu.